

Sygn. akt I ACa 1686/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Zbigniew Cendrowski

Sędzia SA – Dorota Markiewicz

Sędzia SO del. – Beata Byszewska (spr.)

Protokolant – asystent sędziego Łukasz Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa B. M.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt I C 940/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a. w punkcie drugim poprzez usunięcie z jego treści słów „w wytłuszczonej ramce o wymiarach co najmniej 15 cm x 20 cm” i w tym zakresie powództwo oddala;
- b. w punkcie trzecim poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty i oddala powództwo w pozostałej części;
- c. w punkcie czwartym poprzez obniżenie do kwoty 6.031,90 zł (sześć tysięcy trzydzieści jeden złotych dziewięćdziesiąt groszy), w tym wynagrodzenie pełnomocnika do kwoty 2.520 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia złotych);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 1686/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanej złożenie oświadczenia o następującej treści: „Wykonując wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, (...) sp. Z o.o. z siedzibą w W. – wydawca magazynu (...) - bardzo przeprasza Panią B. M. za opublikowanie w okresie od sierpnia 2011r. do marca 2012r. na stronie internetowej WWW.(...).pl sfabrykowanego wywiadu zawierającego nieprawdziwe wypowiedzi Pani B. M., których nigdy nie udzieliła, a który to wywiad w sposób rażący naruszył jej dobra osobiste, a w szczególności cześć i dobre imię.

Wyrażamy ubolewanie z powodu ukazania się tego zniesławiającego się i całkowicie nieprawdziwego materiału. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..”Nadto nakazał pozwanej opublikowanie oświadczenia wskazanego w pkt I wyroku w górnej części strony internetowej WWW.(...).pl (wyświetlającej się po wejściu na tę stronę), w wytłuszczonej ramce o wymiarach co najmniej 15cm x 20 cm, pogrubioną czcionką o rozmiarze co najmniej 12 w kolorze czarnym na białym tle, z interlinią wynoszącą co najmniej 1,5 pkt i utrzymanie tego oświadczenia stronie przez okres co najmniej 6-ciu miesięcy. Zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 05 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, rozstrzygnął o kosztach postępowania, obciążając nimi pozwaną.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

We wrześniu 2008 roku powódka zawarła z pozwaną umowę o pozowanie i udzielanie praw do wizerunku, w której strony ustaliły, że wykonawca zobowiązuje się do wykonania dzieła w postaci pozowania w pełnym negliżu na sesji fotograficzno-filmowej w miejscu i czasie uzgodnionym z (...) oraz złożenie odręcznie napisanej dedykacji/autografu dla czytelników na 20 egzemplarzach magazynu (...), które (...) wykorzysta według swojego uznania w celach reklamowo-promocyjnych magazynu w tym z przeznaczeniem na nagrody w organizowanym przez (...) konkursie dla czytelników. W § 2 ust. 5 wskazano, że wykonawca nieodwołalnie wyraża zgodę na wykorzystanie swojego wizerunku utrwalonego na zdjęciach i w materiałach filmowych będących wynikiem sesji. Powyższa zgoda nie została niczym ograniczona (w tym czasowo i terytorialnie) oraz uprawnia (...) do wielokrotnej publikacji oraz eksploatacji na wszelkich znanych w chwili zawarcia umowy polach eksploatacji, na jakich wykorzystywane będą zdjęcia i materiały filmowe.

W magazynie (...) w 2008 roku ukazały się zdjęcia powódki B. M. w artykule pt. „(...)”. Razem z powódką w sesji brała udział J. B.. Powódka na zdjęciach była ubrana lub w bieliznie, a J. B. ubrana lub topless. Zdjęcia miały pewne zabarwienie erotyczne. Powódka była ze zdjęć w w/w numerze bardzo zadowolona, również jej znajomi i rodzina, tym bardziej, że w tym samym numerze zdjęcia miała czołowa polska fotomodelka J. K..

Od sierpnia 2011 roku do marca 2012 roku na stronie internetowej (...) pod adresem [https://www.\(...\)](https://www.(...)) pozwana opublikowała zdjęcia powódki i J. B. podpisane każdorazowo ich pełnym imieniem i nazwiskiem oraz wskazaniem ich dat urodzenia i umieściła pod zdjęciami zmyślony wywiad, który rzekomo udzielony został przez w/w magazynowi. Z tego wywiadu wynikało, że powódka i J. B. obnoszą się publicznie i bez skrępowania utrzymywaniem od około 6 lat kontaktów seksualnych , jednocześnie utrzymując kontakty seksualne z mężczyznami, których szczegóły , takie jak częstotliwość, pozycje, miejsce i sposób odbywania również przedstawiają publicznie nieograniczonemu kręgowi osób za pośrednictwem portalu WWW.(...).pl.

Powódka w marcu 2011 roku rozpoczęła pracę jako inspektor w Biurze (...) Agencji (...). W pewnym momencie atmosfera w pracy powódki popsuła się, nagle zmienił się stosunek do niej kolegów i koleżanek z pracy, pojawiały się nieprzyjemności, głupie żarty, docinki, obgadywanie, padały pytania do powódki „czy to prawda, co o Tobie mówią?”. Powódka nie miała świadomości, czym było to spowodowane, ale zmieniła pracę i od grudnia 2011 roku pracowała jako kierownik ds. administracyjnych w firmie (...). Pracując w tym miejscu dowiedziała się o wywiadzie zamieszczonym na stronach pozwanej. Wywiad pokazał powódce wywiad i dał do zrozumienia, że dalsza współpraca jest niemożliwa. Od kwietnia 2012 roku powódka nie pracuje w tej firmie.

Sąd ustalił, że powódka mieszka w małej miejscowości O. k/W., gdzie wszyscy się znają. Powódka spotykała się z kpinami i uszczypliwosćiami od znajomych i sąsiadów, którzy dowiedzieli się o publikacji. Powódka doznała napiętnowania ze strony rodziców kolegów i koleżanek jej wówczas 13-letniej córki, którą również spotkały nieprzyjemności, córka obwiniała powódkę za te upokorzenia. Powódka miała świadomość, że w oczach córki zwiódła ją jako matka. Były mąż powódki zapoznał się z publikacją i chciał przejąć pełnię władzy rodzicielskiej, mimo ,że wcześniej o to nie zabiegał. Po procesie przed sądem rodzinnym powódka nie została pozbawiona władzy rodzicielskiej. W wyniku tej publikacji rozpadł się związek powódki z partnerem, z którym mieli już zaplanowaną datę ślubu.

Powódka wezwała pozwaną pismem z dnia 02 kwietnia 2012 roku do usunięcia jej zdjęć ze strony pozwanej Spółki oraz zaprzestania dokonywania jej dóbr osobistych, zniesławiania, jak również podjęcia czynności mających na celu

usunięcie dotychczasowych naruszeń, m.in. żądała opublikowania przeprosin na stronie głównej pozwanej oraz zapłaty zadośćuczynienia na jej rzecz w kwocie 130.000 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Rozważając treść art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że dobra osobiste człowieka podlegają ochronie, a w razie dokonanego, przez bezprawne działanie, naruszenia, ten czyje dobro zostanie naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Nadto w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro została naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka postawiła pozwanej zarzut rażącego, publicznego naruszenia dóbr osobistych, tj. czci, godności, dobrego imienia, prawa do poszanowania prywatności, prawa do ochrony intymności, prawa do wizerunku i nazwiska, które nastąpiło przez publikację na stronie internetowej pozwanej zdjęć powódki wraz ze zmyślnym wywiadem o charakterze wulgarnych, pornograficznych wypowiedzi.

W ocenie Sądu Okręgowego zamieszczenie zmyślnego wywiadu ewidentnie świadczy o dopuszczeniu się przez pozwaną zniesławienia powódki za pomocą środków masowego komunikowania się, jak również do rażącego naruszenia wymienionych przez powódkę dóbr osobistych, przy czym Sąd wskazał za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 05 czerwca 2009r. , I CSK 465/08, Lex nr 510611), że za naruszające dobra osobiste może być też uznana kompozycja artykułu, tytuły, podtytuły, zdjęcia, o ile ich dobór i układ tworzy nieprawdziwy, godzący w te dobra obraz osoby, której dotyczy.

W powyższym kontekście Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na tytuł kwestionowanej publikacji, który daje czytelnikowi jasny sygnał, że treść artykułu przyniesie opis sensacji związanej z życiem prywatnym powódki i osoby, z którą pozwała w magazynie pozwanego 3 lata wcześniej, sama publikacja prezentowała powódkę jako osobę afiszującą się intymnymi szczegółami życia seksualnego jak utrzymywanie od lat homoseksualnych kontaktów seksualnych, prowadzenie rozwiązłego życia seksualnego równoległe z mężczyznami i kobietami, w tym odbywanie stosunków seksualnych w miejscach publicznych, oddawanie się podczas nich aktom przemocy oraz opisywanie częstotliwości, przebiegu i sposobu odbywania stosunków seksualnych, tj. kierującą się niskimi pobudkami. Wydźwięk tej publikacji w ocenie Sądu Okręgowego był zniesławiający.

Odnosząc się do podnoszonej przez pozwaną braku bezprawności działania, Sąd Okręgowy wskazał, że nie można zgodzić się, że okoliczność zawarcia umowy z września 2008 roku wskazywała, że intencja powódki obejmowała udzielenie zgody na publikację jej wizerunku w zestawieniu z fikcyjnymi tekstami o jednoznacznym erotycznym charakterze. W ocenie Sądu Okręgowego umowa była zgodą na wykorzystanie wizerunku na warunkach ustalonych w umowie i w zakresie objętym zgodnym zamiarem stron i celem umowy i pozwana nie wykazała, aby posiadała zgodę powódki na publikację w sieci jej zdjęć podpisanych imieniem i nazwiskiem wraz ze zmyślnym wywiadem o charakterze wulgarnych wypowiedzi dotyczących jej życia seksualnego. Wbrew stanowisku pozwanej, Sąd Okręgowy uznał za nieuprawnione twierdzenie pozwanej, że powódka godząc się na publikację jej zdjęć w magazynie (...) powinna się liczyć z utratą jakiegokolwiek kontroli nad sposobem wykorzystania jej wizerunku i nazwiska, nad zakresem upubliczniania i deformowania sfery swojej intymności i seksualności, nawet przy braku wyraźnej zgody na takie działanie.

Sąd Okręgowy wskazał, że poza sporem w sprawie było, że zamieszczony wywiad był fikcyjny, powódka nigdy nie udzieliła wywiadu o tej treści i nigdy nie wyraziła zgody na opisanie jej zdjęć wykonanych w 2008 roku w taki sposób, w jaki tego dokonała pozwana. Naruszenie dóbr osobistych takich jak godność, dobre imię za pośrednictwem internetu o ogólnopolskim zasięgu stanowi jedną z najdotkliwszych form naruszenia, o skutkach często nieusuwalnych i nieodwracalnych.

Sąd Okręgowy ocenił, że przedmiotowa publikacja w internecie spowodowała ogromne przykrości i negatywne konsekwencje dla powódki w jej życiu prywatnym, kontaktach z partnerem i dzieckiem, znajomymi, jak i w życiu zawodowym. Powódka spotkała się z ujemną reakcją środowiska, w pracy i w życiu prywatnym, również rodzina powódki została narażona na bardzo nieprzychylne dla nich komentarze. Sporny artykuł budził w odczuciu społecznym reakcję potępienia wobec powódki, co było szczególnie dotkliwe ze względu na wcześniejszą aktywność powódki w środowisku lokalnym, w tym w szkole córki.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że dla odwrócenia wyrządzonej powódce krzywdy środkiem adekwatnym będzie zamieszczenie przez pozwaną tekstu przeprosin, w takiej formie, jak żądała powódka, na tej samej stronie internetowej (w tym samym portalu internetowym), na której został opublikowany sfałszowany wywiad zawierający nieprawdziwe wypowiedzi powódki, których nigdy nie udzieliła, gdyż umożliwi temu samemu czytelnikowi, do którego te materiały dotarły, odpowiednio skojarzyć osobę, której przeprosiny dotyczą z wcześniejszym materiałem i zawartymi w nim informacjami.

Podobnie, z powyższych przyczyn, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie w zakresie zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł, wskazując nadto, że przyznanie zadośćuczynienia osobie, której dobra osobiste zostały naruszone, jest uzależnione od winy sprawcy, zaś niedochowanie przez pozwaną należytej staranności w związku ze sporną publikacją pozwala na przypisanie jej winy w postaci co najmniej niedbalstwa.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę także, że powódka powinna otrzymać tego rodzaju satysfakcję (również w wymiarze majątkowym), która powinna dać jej możliwość przeprowadzenia się do innej miejscowości i rozpoczęcia życia na nowo, czy też zachęcić po utracie zatrudnienia do kontynuowania działalności, która założyła.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła pozwana, zaskarżając wyrok w całości.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi :

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu nieprawidłowej oceny przeprowadzonych dowodów z zeznań świadków i powódki, skutkującej wadliwym ustaleniem, że krzywda doznana przez powódkę pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z opublikowaniem przez pozwaną spornego tekstu;

-naruszenie prawa materialnego:

1. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na dokonaniu błędnej wykładni umowy zawartej przez strony we wrześniu 2008r. i przyjęcie, że na podstawie tej umowy powódka nie udzieliła pozwanej zgody na publikację jej wizerunku w charakterze ilustracji do publikacji o charakterze fikcyjnym, co skutkowało bezzasadnym przyjęciem, że opublikowanie spornego tekstu było działaniem bezprawnym;

2. art. 24 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na określeniu formy i treści oświadczenia, do którego złożenia została zobowiązana pozwana w sposób nie uwzględniający zawartego we wskazanym przepisie kryterium odpowiedniej formy i treści;

3. art. 448 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na wadliwym określeniu wysokości przysługującego powódce zadośćuczynienia;

4. art. 481 § 1 w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od przyznanego powódce zadośćuczynienia liczonych od doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty, a nie od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie.

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej była uzasadniona w części, tj. częściowo uzasadnione były zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 24 § 1 k.c.- w zakresie określonej formy opublikowania oświadczenia o przeproszeniu powódki oraz art. 448 k.c.- odnośnie wysokości zasądzonych na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego. Częściowo uzasadniony był także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – w tej części, w której skarżąca zarzuca wadliwą ocenę dowodów odnośnie rozmiaru doznanej krzywdy przez powódkę.

Wskazać należy, że w punkcie II zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nakazał opublikowanie oświadczenia o przeproszeniu powódki za naruszenie jej dóbr osobistych na stronie internetowej pozwanej, określając m.in. wielkość ramki, w której treść rzeczowego oświadczenia miałyby zostać umieszczona, podając tę wielkość w centymetrach. Zważywszy, że medium w którym ma zostać opublikowane oświadczenie to internet, należy zastosować mierniki wielkości w tym medium obowiązujące. Rozmiar ramki, w której miałyby być zawarta treść nakazanego oświadczenia winna być podana w pikselach, nie zaś centymetrach, skoro strona może być wyświetlana na małym lub dużym monitorze, z lepszą lub gorszą rozdzielczością, w przeciwnym razie powstałby problem z wykonaniem wyroku.

Jednocześnie dodać należy, że to na powódce spoczywał ciężar właściwego skonstruowania pozwu, w tym także prawidłowego rozmiaru oświadczenia, zaś od początku procesu rozmiar tego oświadczenia był formułowany jako wielkość w centymetrach. Z tego powodu, w ocenie Sądu Apelacyjnego z treści punktu II zaskarżonego wyroku należało usunąć wadliwie określoną wielkość oświadczenia, bowiem rolą Sądu jest niedopuszczenie do wydania wyroku, którego w istocie nie da się wykonać.

Uwzględnieniu w części podlegał także zarzut naruszenia art. 448 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., bowiem wbrew poczynionym przez Sąd Okręgowy ustaleniom na podstawie częściowo wadliwej oceny dowodu z zeznań powódki oraz świadka S. M., brak jest podstaw do przyjęcia, że krzywda powódki doznana na skutek publikacji jest tak rozległa, aby dla odwrócenia skutków spornej publikacji polegających na negatywnych reakcjach w środowisku powódki, konieczna była zmiana miejsca zamieszkania przez powódkę. Powódka przesłuchiwana jako strona nie podnosiła tej okoliczności, wspomniała o tym jedynie świadek S. M., przy czym była to ocena, przypuszczenie świadka, nie zaś twierdzenie o fakcie. W tym kontekście przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że skompensowanie krzywdy powódki winno uwzględniać ewentualną przeprowadzkę powódki było zbyt daleko idące. Zadośćuczynienie winno mieć wymiar obiektywny, kompensować doznaną krzywdę, a przy określaniu jego wysokości Sąd powinien kierować się całokształtem okoliczności sprawy. W sprawie niniejszej brak jest podstaw do uznania, że doznana przez powódkę krzywda jest tak dolegliwa, aby musiała ona wyprowadzić się miejsca zamieszkania bądź potrzebowała zachęty, szczególnie finansowej do kontynuowania rozpoczętej działalności. Sama powódka nie wskazywała na taki zakres krzywdy, która wiąże się przecież z odczuciami emocjonalnymi poszkodowanego.

Dodać należy, że ingerencja sądu odwoławczego w wysokość określonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia za krzywdę jest ograniczona do tych przypadków, gdy zasądzona kwota jest rażąco niewspółmierna do doznanej przez poszkodowanego krzywdy i w ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach sprawy niniejszej uznać należy, że kwota zadośćuczynienia przyznana powódce od pozwanej była rażąco wygórowana, zaś kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy powódki jest kwota 70.000 zł.

W powyższym zakresie wyrok podlegał zatem zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a także zmianie podlegało rozstrzygnięcie o kosztach procesu w I instancji, stosownie do dokonanej zmiany orzeczenia.

W pozostałej części zarzuty naruszenia art. 448 k.c., art. 24 § 1 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. nie były uzasadnione. Nie podlegały uwzględnieniu także pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 481 § 1 w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.-poza uwagami powyżej, zarzut ten był nieuzasadniony.

Wskazać należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonana przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w zakresie tych ustaleń. Nie jest wystarczające przypisanie przez skarżącego odmiennej wagi i wiarygodności poszczególnym dowodom, inaczej niż to przyjął sąd. Skarżący powinien wykazać, jakie kryteria oceny dowodów zostały przez sąd naruszone przy analizie konkretnych dowodów (np. wyrok Sądu Najwyższego z 06 lipca 2005r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Tymczasem apelacja poza akcentowaniem niewiarygodności zeznań świadków –szczególnie matki i siostry powódki, jako osób dla powódki bliskich oraz samej powódki, nie zawiera wskazań, jakie reguły oceny dowodów Sąd I instancji naruszył dając wiarę tym dowodom. W istocie pozwana polemizuje z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów, przedstawiając ich własną interpretację, wyciągając subiektywne, zgodne z własną koncepcją przedstawioną w sprawie, wnioski, sugerując, bez oparcia w materiale dowodowym i wbrew prawidłowo poczynionym ustaleniom, co mogło być inną przyczyną zaistniałych faktów, tj. problemów w pracy, napiętnowania powódki i jej rodziny w środowisku, próby pozbawienia powódki władzy rodzicielskiej przez byłego męża, niż sporna publikacja fikcyjnego wywiadu.

Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnej wykładni umowy stron zawartej we wrześniu 2008 roku, co do zakresu zgody powódki na publikację jej wizerunku.

Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia powyższej umowy jest prawidłowa. Trafnie uznał Sąd I instancji, że udzielona przez powódkę zgoda na rozpowszechnienie jej wizerunku wyłączyła bezprawność działania pozwanej. W umowie zgoda powódki została określona jako niczym nieograniczona, w tym czasowo i terytorialnie, oraz upoważniająca pozwaną do wielokrotnej publikacji oraz eksploatacji na wszelkich znanych w chwili zawarcia umowy polach eksploatacji. Wskazać należy, że zgoda na wykorzystanie wizerunku może być udzielona w dowolnej formie, ale musi być także niewątpliwa. Oznacza to, że osoba jej udzielająca musi mieć pełną świadomość nie tylko formy przedstawienia jej wizerunku, ale także miejsca i czasu publikacji, zestawienia z innymi wizerunkami i towarzyszącego komentarza. W tym zakresie podzielić należy stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 lutego 1998 roku (I ACa 1044/97, Lex nr 81433). Zakres udzielonej zgody na wykorzystanie wizerunku powinien być w razie sporu interpretowany w sposób restryktywny. Brak jest także podstaw do przyjęcia, że zgoda na rozpowszechnianie wizerunku oznacza zgodę na naruszenie innych dóbr osobistych, jak w przypadku powódki -czci i dobrego imienia.

Zezwolenie na wykorzystanie wizerunku musi być wyrażone ze świadomością wynikających z niego konsekwencji i powinno odnosić się do skonkretyzowanych stanów faktycznych, a więc sprecyzowanych sposobów i okoliczności wykorzystania wizerunku (chodzi tu zwłaszcza o oznaczenie osoby rozpowszechniającej wizerunek, o czas i miejsce jego udostępnienia, ewentualnie o towarzyszący komentarz, zestawienie z innymi wizerunkami), zezwolenie nie może mieć zatem charakteru abstrakcyjnego (tak: Janusz Barta, Ryszard Markiewicz- komentarz do art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Dodać należy, że zgoda osoby przedstawionej na wizerunku, o której mowa w art. 81 prawa autorskiego, musi dotyczyć określonych, jasno sprecyzowanych kontekstów znaczeniowych, w których wizerunek będzie rozpowszechniony. Nie jest prawnie skuteczna zgoda blankietowa, która upoważniałaby do zupełnie dowolności rozpowszechniania wizerunku osoby, która takiej zgody udzieliła (tak: Jacek Sadomski „Naruszenie dóbr osobistych przez media. Analizy praktyki sadowej.”, Warszawa, 2003).

Zważywszy na treść udzielonego przez powódkę zezwolenia, przyjąć należy, jak to trafnie zinterpretował Sąd Okręgowy, że powódka nie godziła się i nie obejmowała swoją świadomością publikacji swojego wizerunku opatrzonego fikcyjnym wywiadem zawierającym zmyślane informacje dotyczące sfery życia intymnego. Udzielona przez powódkę zgoda na wykorzystanie wizerunku, jako mająca charakter zgody blankietowej, nie zwolniła pozwanej z odpowiedzialności, tym bardziej z uwagi na to, że powódka wywodziła swoje roszczenia z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. w związku z opatrzeniem jej wizerunku wskazanym wywiadem. Stąd też wywody pozwanej, że dysponowała zgodą powódki na zamieszczenie spornej publikacji okazały się nieuzasadnione.

Prawidłowo Sąd Okręgowy udzielił powódce ochrony w związku z naruszeniem sporną publikacją dobrego imienia i czci powódki.

Gdy chodzi o odwrócenie skutków dokonanego naruszenia, to stwierdzić należy, że treść nakazanego oświadczenia oraz co do zasady forma- poza rozmiarem ramki, są adekwatne do dokonanego naruszenia. Katalog środków służących usunięciu skutków naruszenia nie jest zamknięty, muszą to być środki celowe, nadające się do spełnienia przypadających im funkcji i wymuszenia w drodze egzekucji, a przy wyborze środka usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, tj. środek ochrony należy dobrać do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia. W tym kontekście Sąd Okręgowy rozważył przyjęty środek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki i właściwie uzasadnił swój wybór. Przyjęta przez Sąd I instancji treść oraz zasadniczo forma nakazanego oświadczenia odpowiada wymogom wskazanym wyżej oraz jest adekwatna do ustalonych rodzaju, intensywności i zasięgu naruszenia dóbr.

Zasadnie także Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach sprawy na rzecz powódki winno zostać zasądzone zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Wbrew stanowisku apelującego powódka udowodniła, że na skutek publikacji jej wizerunku w 2011 roku wraz ze zmyślnym tekstem dotyczącym szczegółów życia intymnego, powódka doznała krzywdy.

Związek przyczynowy pomiędzy sporną publikacją, a kolejnymi wykazanymi przez powódkę zdarzeniami, w tym szkodą został przez powódkę udowodniony. Związek przyczynowy to w istocie kwalifikacja prawna więzi, której wystąpienie stwierdza się pomiędzy ustalonymi faktami, a więź tę charakteryzuje szczególna cecha polegająca na tym, że nie wystąpienie danego zdarzenia, faktu, powoduje, że nie występuje kolejny fakt – skutek, czyli bez zdarzenia pierwszego nie wystąpi zdarzenie kolejne-szkoda.

Powódka wykazała, że sporna publikacja z 2011 roku spowodowała nie tylko negatywną reakcję i komentarze w środowisku powódki, ale także utratę pracy, rozpad związku przed zaplanowanym ślubem, jak również miała negatywne konsekwencje dla rodziny powódki, w tym jej małoletniej córki. Udowodniła wreszcie, że doszło do procesu o pozbawienie jej władzy rodzicielskiej przez ojca dziecka, który uprzednio nie kwestionował predyspozycji powódki jako sprawującej władzę rodzicielską nad wspólnym dzieckiem. Powyższe, jak to trafnie ustalił Sąd Okręgowy było wynikiem spornej publikacji, zdarzenia te wystąpiły krótko po opublikowaniu tego materiału, a brak jest jakichkolwiek dowodów, aby to zdjęcia powódki w magazynie (...) opublikowane w 2008 roku, jak to wywodzi skarżąca, były przyczyną wystąpienia zdarzeń, z którymi powódka wiąże swoją krzywdę.

Wymieniona wyżej suma zdarzeń wywołała krzywdę powódki, a negatywne konsekwencje dla powódki wynikają z opublikowania zdjęć powódki w 2011 roku wraz ze zmyślnym tekstem.

Stanowisko Sądu Okręgowego w powyższym zakresie Sąd Apelacyjny akceptuje, z tą różnicą, że w ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia, wobec częściowo wadliwych ustaleń oraz oceny Sądu Okręgowego, była rażąco wygórowana i należało ją obniżyć, aby była adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy.

Nieuzasadnione były zarzuty pozwanej odnośnie daty zasądzenia odsetek. Roszczenie o zadośćuczynienie jako roszczenie pieniężne staje się wymagalne- w przypadku braku oznaczenia terminu świadczenia- z chwilą wezwania

do zapłaty, stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest kształtowana ostatecznie przez sąd. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, ale deklaratoryjny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 09 stycznia 2014r., I ACa 459/13, Lex nr 1416095).

Z powyższych przyczyn w pozostałej części apelacja pozwanej została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. jako nieuzasadniona.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. biorąc pod uwagę poniesione przez strony koszty, tj. opłatę od apelacji i koszty zastępstwa procesowego obu stron –łącznie w wysokości 10.400 zł (2.700 zł i 7.700 zł), a także stosunek wygranej powódki -70% w zakresie roszczenia majątkowego, tj. 7.280 zł i 100% w zakresie roszczenia niemajątkowego, tj. 270 zł. Powódka wygrywając w powyżej opisanym stosunku powinna zatem zwrócić pozwanej kwotę 150 zł (420 zł -270 zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.